

11 sierpnia 2019



Szydłów świętował odzyskanie praw miejskich i 22. Święto Śliwki

W sobotę, 10 sierpnia, Szydłów świętował historyczne odzyskanie praw miejskich, potwierdzonych przez króla Władysława Łokietka 1 lipca 1329 roku. Natomiast w niedzielę miasto stało się niekwestionowaną stolicą polskiej śliwki - odbyło się tu najważniejsze w roku święto sadowników szydlowieckich - Święto Śliwki.

Po raz pierwszy historyczna wzmianka o Szydłowie jako mieście pojawiła się w kronikach Jana Długosza, który powołał się na zapisek z 1241 roku, opisujący atak Tatarów na wieś Chmielnik leżącą opodal miasta Szydłowa. Nie zachował się jednak dokument lokacyjny. 1

lipca 1329 roku król Władysław Łokietek sprzedał krakowskiemu mieszczaninowi wójtostwo w mieście Szydłów – dokument ten nie nadaje, ale potwierdza posiadane już wcześniej prawa miejskie. Szydłów rozbudował król Kazimierz Wielki. W XVII w. nastąpił powolny upadek miasta, które pozbawiono praw w 1869 r. W tym roku, po 150 latach bycia osadą, Szydłów ponownie stał się miastem.

Sobotnie uroczystości rozpoczęły się od mszy św. o godz. 14.00 w kościele pw. św. Władysława. Wzięły w niej udział bractwa rycerskie z Szydłowa i Sandomierza. Po mszy uczestnicy przemaszerowali na plac zamkowy, gdzie odbyła się inscenizacja nadania praw miejskich. Wszystko odbyło się z olbrzymim rozmachem – do miasta wraz ze swym dworem zjechał król Władysław Łokietek, którego powitał prowadzący rocznicowe uroczystości wielbiciel historii, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego **Paweł Krakowiak**, pokłon monarsze oczywiście złożył także burmistrz Szydłowa **Andrzej Tuz**. Uczestnicy zabawy mogli przenieść się w czasie i poczuć jak mogło wyglądać nadanie praw miejskich przed 690 laty, w 1329 roku.

Inscenizacja otworzyła blok pokazów rycerskich z okresu średniowiecza, w tym starć z udziałem koni bojowych. Po godz. 18.00 odbył się blok artystyczny z gwiazdą wieczoru Julą i pokazem świetlnym. Do 1 w nocy można było tańczyć na dyskotecę przy przebojach lat 80. i 90.

W uroczystościach wzięli udział m.in. wiceminister **Anna Krupka**, świętokrzyscy posłowie **Krzysztof Lipiec** i **Marek Kwitek** oraz wojewoda **Agata Wojtyszek**. Samorząd Województwa reprezentowali **Andrzej Pruś**, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, wiceprzewodniczący Sejmiku **Marek Strzała** oraz członek Zarządu Województwa **Mariusz Gosek**.

Nazajutrz, w niedzielę 11 sierpnia w Szydłowie odbyło się niezwykle ważne wydarzenie dla tej miejscowości i jej mieszkańców – Święto Śliwki czyli sadownicze Dożynki Gminy Szydłów. W tym roku, niestety, przypadło ono w bardzo trudnym okresie; w mijającym tygodniu miało miejsce intensywny opad gradu, w wyniku którego zniszczone zostały sady owocowe i plantacje borówek w rejonie Szydłowa. Obecnie trwa szacowanie strat, a z uszkodzonymi w wyniku kataklizmu rolnikami spotkała się wojewoda świętokrzyski Agata Wojtyszek, która obejrzała najbardziej zniszczone plantacje i obiecała pomoc dla sadowników. Pomoc zadeklarowała także wiceminister Anna Krupka.

Mimo zniszczeń, które wystąpiły w większości śliwkowych sadów, postanowiono nie odwoływać uroczystości 22. Święta Śliwki. Rozpoczęły się one mszą świętą o godz. 12.00, a o oprawę muzyczną podczas liturgii zadbał kaszubski chór Strzelenka. Po mszy uczestnicy

przeszli na plac zamkowy. Tu odbyły się oficjalne wystąpienia władarzy Miasta i Gminy Szydłów, a także zaproszonych gości. W zasadzie we wszystkich pobrzmiwała nuta smutku wywołana kataklizmem, jaki spotkał szydłowskie uprawy w minioną środę.

- Zamiast cieszyć się ze zbiorów, liczymy straty. Jako samorząd Miasta i Gminy Szydłów podjęliśmy działania mające na celu niwelację poniesionych przez rolników strat. Poinformowaliśmy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, interweniowali świętokrzyscy parlamentarzyści, sprawę nagłośniły ogólnopolskie media. Mamy nadzieję, że przyniesie to wymierny efekt w postaci konkretnej pomocy dla sadowników i rolników, którzy ucierpieli podczas tej klęski - mówił burmistrz Szydłowa **Andrzej Tuz**.

W podobnym tonie wypowiadała się uczestniczący w święcie wicewojewoda **Bartłomiej Dorywalski**: - Dzisiejsze święto to święto dziękczynienia. Powinniśmy się radować, cieszyć, ale jakże trudno wyrażać takie emocje mając na uwadze to, co wydarzyło się tutaj w mijającym tygodniu. Pragniemy podziękować za trud plantatora, podziękować za wasz wysiłek, ale wszyscy mamy świadomość, że bez zewnętrznego wsparcia trudno wam będzie prowadzić skuteczne działania. Musimy zrobić wszystko, żeby jak najszybciej wypracować odpowiednie systemy pomocowe, ale też jak najszybciej doprowadzić do wypłaty środków - mówił.

Po okolicznościowych wystąpieniach rozpoczęły się występy artystyczne. Wszyscy mogli skosztować szydłowskich śliwek, przetworów i potraw, które bez dodatku śliwek nie smakowałyby tak wybornie. Były koncerty, zabawy, konkursy, a gwiazdą wieczoru była grupa Brathanki.

Galeria zdjęć





